

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rehnik”, „Aniol Stróż”, „Ogłoszenia Demowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2,30 zł. — Z odnośnikiem miesięcznie 2,30 zł. — W agencjach miesięcznie 2,30 zł. — Przewóz pocztowy z odnośnikiem 2,53 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł. przez pocztę już z odnośnikiem 7,59 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonentci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 20 kwietnia 1926 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łanowej od wiersza piąty, lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łan. 25 gr, na 2-oj stronie 6 łan. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tytuła. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

## Dziś albo nigdy.

Wiadomo nam wszystkim, że wojna światowa, jaka toczyła się przez przeszło cztery i pół lat, spowodowała ekonomiczne wyczerpanie świata, zniszczyła nietylko handel i przemysł w krajach prowadzących wojnę, ale także znaczną ilość okrętów wojennych jak również pasażerskich i towarowych. A są one bardzo potrzebne, szczególnie dziś, kiedy proces demokratyzacji świata jest w pełnym biegu i powołuje coraz to szersze masy do kulturalniejszej skali życiowej.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że do czasu wojny żadne państwo na świecie nie posiadało dostatecznej ilości tonażu potrzebnego do przewozu towarów z jednego kraju do drugiego, to zrozumiemy, jak znaczne zapotrzebowanie morskich statków jest obecnie po wojnie.

Mowa tu jest o państwach mniejszych i większych, ecz wolnych i niezależnych, z własnym dostępem do morza, a zatem mogących rozwijać się przy pomocy własnej floty handlowej i pasażerskiej. Państwka, które nie miały dostępu do morza, zawsze były biedne, gdyż musiały przepłacać za towary dostarczane im przez państwa obce i pieniądze za przewóz tychże szły do cudzych kieszeni zamiast do własnych.

Do takich to właśnie krajów należała i Polska, tembardziej nieszczęśliwa, gdyż podzielona na trzy zabory. Dziś sprawiedliwości stało się zadość. Potęga militarna zaborców, a razem z nią siła brutalna i przemoc imperialistyczna, oparta jeszcze do niedawna na starych zmurszałych podporach tronów, powstała do gigantycznej walki ze światem jakby po to tylko, aby runąć w nieskończoną przepaść, aby na gruzach tych imperjów powstała wielka i potężna jak ogień od morza do morza Polska.

Kiedyśmy doczekali tego radosnego momentu wyzwolenia Ojczyzny z jarzma niewoli, zdawało się nie ulegać wątpliwości, że w pierwszym rzędzie zabierzemy się do wykorzystania tego momentu, budując port i własną flotę handlową. Tymczasem stało się inaczej. Okazał się, że dotychczas nie umiemy czy nie chcemy docenić wartości morza dla państwa. Budowa portu gdynińskiego postępuje w zółwim tempie, na budowę zaś czy kupno chociażby jednego statku handlowego dotychczas zdobyć się nie umieliśmy. Tak dalej być nie może. Nie interesując się kwestią własnej floty handlowej sami sobie, gdyż przewóz towarów sprowadzanych na statkach obcych nawiasem mówiąc przeważnie niemieckich, powoduje niepotrzebnie ciągły wzrost drożyzny w kraju. Nie oglądajmy się na rząd, który toczy ciężką walkę finansową, dopomóżmy sobie sami, my całe społeczeństwo polskie.

Pamiętajmy o tem, że niemiecki Flottenverein zbudował za pieniądze zebrane drogą dowolnych składek wśród dzieci szkolnych, kilkudziesiąt statków handlowych, a dalej, że takie państwka jak Litwa, Łotwa i Estonia dzięki ołtarności społeczeństwa posiadają własne floty handlowe. Nie łomaczmy się naszym ciężkim położeniem gospodarczym, gdyż taki sam kryzys przechodził w mniejszym czy większym stopniu cała Europa. Jeżeli stać nas na bale, zabawy i kosztowne wyjazdy zagranicę, to będziemy chyba umieli znaleźć chociażby jednego złotego na fundusz własnej floty handlowej.

A chwila obecna jest bardzo dogodna, na światowym rynku też nawet w Gdańsku zakupić można statki poprostu za beczkę, trzeba tylko chcieć i natychmiast zacząć działać. Pamiętajmy o tem, że Polska bez portu i własnej floty handlowej istnieć nie może a więc hasłem naszym niech będzie stworzyć własną flotę handlową i to dziś albo nigdy.

## Sprawy polskie.

### Nowe demonstracje w Warszawie.

Zebrani w większej liczbie przed lokalem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy przy ul. Ciepłej Nr. 21 bezrobotni usiłowali zdemolować biuro. W oddziałach P. U. P. na Lesznie i Powązkach zebrany tłum zachowywał się również zaczepnie. Wybito kilka szyb w lokalach urzędu Pośrednictwa Pracy. Poza tem wylamane zostały drzwi oraz częściowo bu-

## Program ministra skarbu.

Na sobotnim posiedzeniu Rady Ministrów minister skarbu pos. Jerzy Zdziechowski przedstawił projekt gospodarki budżetowej, oparty na zachowaniu bezwzględnej równowagi. Projekt ten składa się z następujących pięciu podstawowych części, stanowiących organiczną całość:

1. Ustawa o zabezpieczeniu środków utrzymania równowagi budżetowej. Wprowadza ona w dotychczasowych ustawach skarbowych nowe zmiany, idące w kierunku zmniejszenia wydatków i powiększenia dochodów.

2. Redukcja wydatków kolejowych i wojskowych ma być osłonięta na mocy uchwał Rady Ministrów, które wejdą jako poprawki do preliminarza budżetowego.

3. Odrzucenie ostateczne i raz na zawsze możliwości inflacji przez ustawowe uregulowanie wysokości obrotu pieniężnego, a w szczególności biletów skarbowych i zdawkowych.

4. Ustawa o Banku Polskim, nadająca rządowi pełnomocnictwa do zatwierdzenia uchwał władz Banku w zakresie zmian statutu Banku Polskiego.

5. Okres budżetowy zmienia się w ten sposób, iż etap od 1 stycznia do 30 czerwca br. uznany będzie za okres deficytowy. Okres zaś od 1 lipca 1926 r. do 30 czerwca 1927 r. ma być okresem pełnej równowagi budżetowej.

Pensje funkcjonariuszów państwowych i wojskowych mają być ustalone zasadniczo w wysokości grudniowej (mnożna 43). Jednocześnie uposażenie z miesiąca kwietnia zostanie zatrzymane na okres przejściowy do 1 grudnia 1926 r. z tem, że Rada Ministrów będzie mogła przywrócić pełne pobory w chwili osiągnięcia równowagi budżetowej. Stać się to może znacznie wcześniej przed 1 grudnia.

W zakresie podniesienia dochodów należy wymienić: podniesienie taryf kolejowych, przyciem podwyżka ta nie będzie dotyczyć głównych artykułów eksportowych, jak węgiel i drzewo; podwyższenie do chodów z monopolu spirytusowego i procentowe podwyżki niektórych świadczeń podatkowych. Zwyżka ich nie powinna być wyrazem szkodliwego wysiłku produkcji.

## Zabójstwo Huberta Lindego.

W Warszawie zaszedł fakt smutny i straszny, który wstrząsnął do głębi całe nasze społeczeństwo.

Gdy były minister skarbu i b. prezes P. K. O. Hubert Linde, po wyjściu z rozprawy sądowej znalazł się w towarzystwie swego Rudolfa Cywickiego, na ul. Celnęj, w odległości kilkudziesięciu kroków od domu P. K. O., przy ul. Brzozowej nr. 2-4, do idących podszedł zlenacka z tyłu jakiś sierżant i przyłożywszy rewolwer do głowy Lindego, wystrzelił. Ranny upadł na środek jezdni, przytrzymany przez p. Cywickiego, zabójca zaś rzucił się do ucieczki w kierunku Krzywego Koła i Starego Miasta.

Za zbrodniarzem pognął p. Cywicki, widząc jednak, że zamierza on do niego strzelać — cofnął się do bramy kamienicy. W tej chwili ukazał się biegnący od strony Starego Miasta policjant Marcinak, co widocznie stropiło zabójcę, gdyż zatrzymał się, wyjął magazyn z rewolweru, a oddając broń, rzekł: „Zabiłem Lindego za zło, które zrobił dla Ojczyzny”.

Zabójcę odprowadzono do II komisariatu. Okazało się, że jest to zawodowy sierżant z wojskowej szkoły podchorążych, 36 letni Wacław Trzmielowski.

Doniosłe znaczenie w planie Zdziechowskiego posiada ustawa, zabraniająca na przeciąg I i pół roku przyjmowania nowych funkcjonariuszów etatowych i kontraktowych do urzędów państwowych. Za przekroczenie w tej dziedzinie urzędnicji personalni w poszczególnych urzędach ponosić będą osobistą odpowiedzialność finansową.

5. Projekt ustawy o obrocie pieniężnym wyklucza na przyszłość emisję bilonu, znajdującą się ponad ustalonym kontyngentem i ustala na przyszłość wycofywanie przez kilka lat biletów zdawkowych na 50 milionów rocznie.

Zamierzenia co do zmiany statutu Banku Polskiego mają na celu dostosowanie go do typu banku emisyjnego, odpowiadającego typowi gospodarstwu Polski.

Streszczając powyższe, program min. Zdziechowskiego:

1. podkreśla możliwość i skuteczność zrównoważenia budżetu bez pomocy kapitału obcego wysiłkiem jedynie społeczeństwa polskiego;
2. bezapelacyjnie zamknięcie do inflacji,
3. skonstruowanie planu finansowego w ten sposób, aby stał się środkiem do podniesienia produkcji, a przez zrównoważenie budżetu, aby stał się środkiem do podniesienia produkcji, a przez zrównoważenie budżetu, aby

przyciągał kapitał zagraniczny, który w tym tylko wypadku przybędzie do Polski.

Plan Zdziechowskiego stanowi organiczną całość i kryje w sobie warunki naprawy zarówno finansowej jak i gospodarczej. Logiczne i proste zbudowanie tego planu przekreśla możliwość inflacji i wskazuje drogę wyjścia z błędnego koła drożyzny, zastoju deficytu i bezrobocia.

Opiera się on na zasadniczych filarach: utrzymaniu równowagi własnymi siłami, wyrzeczenia się inflacji, utrzymania gospodarki skarbowej przez utrzymanie równowagi budżetowej, jako jedynego środka na przyplum kapitałów zagranicznych, naprawa życia gospodarczego przez zmniejszenie stopy procentowej kredytu i zmniejszenie kosztów produkcji.

Przekreślenie któregokolwiek z tych punktów obali cały plan.

Lindego w agonii przenieśli przechodnie do mieszkania pułkownika sztabu jenerałnego E. Chilarzkiego, przy ul. Brzozowej nr. 2-4, gdzie mieszkał, jako sublokator, zajmując 2 pokoje.

Wkrótce przybył wezwany dr. Zabczyński, który stwierdził śmierć od rany postrzałowej w tył głowy, przyczem kula pozostała w mózgu.

Niehawem na miejsce przestępstwa przybyli przedstawiciele władz policyjnych i sądowych, którzy przeprowadzili wstępne dochodzenia.

Z dochodzenia tego wynika, że zabójca był w rozprawie sądowej, a po terminie szedł za Lindem aż na ul. Celną.

Zabójca zachowuje się spokojnie. Z oderwanych zdań jego wynika, że uważa się za „następcę Muraszki” i za „mściciela krzywdy publicznej”.

Z komisariatu policji zabrała go zandarmerja do więzienia wojskowego.

Dalsze śledztwo prowadzą władze sądowe wojskowe.

Trzmielowski jest żonaty i ma 3 letniego synka. S. p. Hubert Linde pozostawił żonę i dwie córki.

## Włochy grożą Gdańskowi.

Jak donosi „Danziger Volksstimme”, generalny konsul włoski w Gdańsku poczynił w senacie W. M. kroki z powodu napaści gdańskiego organu socjal demokratycznego „Danziger Volksstimme” na faszysta, a zwłaszcza na Mussoliniego i zwrócił uwagę senatu na poważne następstwa, jakie napaść ta może pociągnąć za sobą dla W. M.

Według doniesienia „Danziger Volksstimme” konsul włoski miał oświadczyć, że postępowanie tego dziennika silnie naruszyło stosunki włoskie z W. M. i że może ono zmusić rząd włoski do podjęcia akcji dyplomatycznej przeciwko W. M. Następstwa tej akcji mogłyby być dla Gdańska bardzo przykre.



rzono plot w centrali P. U. P. P. na ul. Ciepłej. Policja do większych wybryków nie dopuściła. Podczas rozpraszania tłumy demonstranci rzucali w policję przyniesionymi z sobą kamieniami. Bezrobotni przybijający grupkami z Ogrodu Saskiego zaczęli się gromadzić na Pl. Matachowskiego i wybiłszy szybę w sklepie z bronią p. f. „Spółka Myśliwska”, przyczem zrabowano kilka dubeltówek. Policja zatrzymała sprawców, odbierając im zrabowaną broń. Bezrobotni, nadchodząc niewielkimi grupkami z różnych punktów miasta zaczęli przenikać do Ogrodu Saskiego. Po zamknięciu wszystkich wejść do Ogrodu przez policję, zatrzymano grupujących się tam w liczbie około 200 ludzi. Po zamknięciu grupy demonstrantów w Ogrodzie Saskim na miesiąc zapanował spokój. W czasie awantur zatrzymano szereg osób. Wśród zatrzymanych znajduje się kilku zdeklarowanych działaczy komunistycznych. Nadmienić należy, że wśród osób zatrzymanych znajdowało się 9 notorycznych przestępców kryminalnych, a trzech notowanych w kartotece Urzędu Śledczego, jako poszukiwanych przez władzę. Przebieg ostatnich wypadków wskazuje na to, że cała akcja jest planow. o pomyślana i kierowana przez komunistów.

Taktyka prowodyrów polega na wywoływaniu awantur i zajęć ulicznych jednocześnie w różnych punktach miasta, aby w ten sposób zmęczyć policję. Cała ta akcja popierana jest przez żywo przestępcy z przeszłością kryminalną, który łącznie z komunistami działa pod pokrywką bezrobotnych, chcąc doprowadzić do większych zaburzeń.

### Premier Skrzyński podpisał traktaty z Austrią.

Premier Skrzyński podpisał w imieniu rządu polskiego i kanclerz dr. Ramek imieniem rządu austriackiego traktaty pomiędzy Austrią i Polską. Po podpisaniu odbyła się pomiędzy obu rządy konferencja w sprawach politycznych i handlowych, poczem prezydent republiki austriackiej, dr. Hainisch z żoną wydalł śniadanie na cześć premiera Skrzyńskiego.

### Pensje urzędnicze zmniejszone nie będą.

Z Warszawy donoszą, że pogłoski o zamierzonych jakoby dalszych zmniejszeniach poborów funkcjonariuszy administracji państwowej i wojska są nieprawdziwe. Wśród ustalonych przez min. skarbu środków zrównoważenia budżetu dalsze zmniejszenia poborów nie są przewidywane.

### Manifestacje pruskie na granicy polskiej.

W dniu 19 czerwca odbędzie się w Lemborku na Pomorzu pruskiem tuż nad granicą polską, wielka manifestacja prusko-nacjonalistyczna, zorganizowana przez Stahlhelm. W manifestacji tej ma wziąć udział kilka tysięcy delegatów z całych Niemiec oraz wiele gości honorowych m. in. książe Oskar pruski, marszałek Mackensen, gen. von der Goltz i inni. Celem manifestacji jest, jak zaznacza pisma niemieckie — odnowienie i zacieśnienie węzłów łączących Niemcy z odczaniami od Rzeszy prowincjami.

### Polepszenie plac nauczycieli i profesorów.

Rząd wniósł do Sejmu projekt noweli do ustawy uposażeniowej funkcjonariuszów państwowych i wojskowych. Nowela ta odnosi się całkowicie do nauczycieli szkół średnich i wyższych i zawiera 9 artykułów. Za dodatkową pracę podwyższono rektorom szkół akademickich wynagrodzenie z 150 wzgl. 125 na 250 wzgl. 200 punktów.

## Tajemnica grobowca.

### Powieść z życia francuskiego.

61) — Przemysłni ludzie, na to się z panem chętnie zgadzam — odrzekł prokurator — bądź co bądź zawsze tylko zwyczajni policyjni agenci, którzy są bardzo pożyteczni, jeśli mają do czynienia z mordercami z profesji, z których przybiegłością są obznajomieni, których zwyczajnie, rozrywką, na których rzemiołstwie, że się tak wyrażę, fabryczny stempel zbrodni brytuje oko mają. W obecnym wypadku atoli nie mam zbyt wielkiego zaufania do ich zręczności. Nie mają oni pewności, choćby omackiem, nie postępują naprzód i nie znajdują niczego dodatniego. Dla na szęj sprawy potrzebujemy jednego z owych wyróżniających się policyjnych geniuszów, jakie się od czasu do czasu pojawiają. Tacy ludzie umieją każdą rolę odgrywać, nadać twarzy dowolne rysy i z równą pewnością obracają się tak w wysokich sprawach, jak i wobec szanownego społeczeństwa. Posiadają oni dar jednym rzutem oka wyszukać przewodnią nić z powikłanego kłębaka.

Węchem znajdują oni trop zbrodni, jak pies gończy trop drobnego zwierza. Z rodzaju rany wnoszą oni, jaka broń i którą ręką ją zadała, — słowem zdaje się, iż z natury posiadają dar podwójnego wzroku. Takiego policyjnego agenta byśmy potrzebowali.

— Takiego Lecoca, Zębena! — mruknął sędzia śledczy — coby naprawdę rychło wyjaśnili ten gruby pomrok zbrodni. Niestety, na razie nie posiadamy takich sił pierwszorzędnych.

Prokurator zapadł na chwilę w zadumę.

— Czy sobie pan przypadkiem nie przypomina jeszcze pani Rosler? — zapytał następnie.

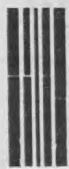
W art. 2, 3, 5 i 6 obniżono maksymalną ilość godzin nauczania tygodniowego nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących zawodowych i specjalnych.

Art. 3 daje możność Min. Oświecenia przemianowania nauczycieli szkół zawodowych, przyznawania im szczebli grupy VII o ile wykazują się pracą zawodową w ciągu conajmniej 6 lat i szczebli grupy VI jeżeli wykazują się pracą zawodową w przebiegu lat 15. Art. 7 ustawy podwyższa dodatek do uposażenia dyrektorów szkół średnich z 112 i pół na 200 punktów.

### Wyrok za nadużycia skarbowe.

Kaliski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę nadużycia w tutejszym urzędzie skarbowym. Po całodziennym rozprawie sąd okręgowy wydał wyrok, skazujący b. poborcę podatkowego T. Paluszkiwicza za przywłaszczenie kwoty 11 126 zł; na 2 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, J. Mańkowskiego za przywłaszczenie 3 948 zł. również na 2 lata więzienia.

## Od 15 do 25 b. m.



zapisują listonosze „Dziennik Pomorski” na miesiąc maj.

Prosimy o odnowienie przedpłaty na miesiąc maj i zachęcenie wszystkich krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół, by i oni zapisali

## „Dziennik Pomorski”.

J. Rudowicza za przywłaszczenie 100 zł. na półtora roku więzienia i zwrot sumy, M. Sopańskiego za przywłaszczenie 300 zł. na półtora roku więzienia, S. Fałęckiego za przywłaszczenie i fałszerstwo na półtora roku więzienia, naczelnika urzędu skarbowego radcę Konowicza za niedopatrzanie na 200 zł. grzywny z zamianą w razie niewypłacalności na 1 miesiąc aresztu. Od skazanych zasądono na rzecz skarbu państwa 35 632,71 zł. oraz nałożono na nich opłaty i koszty sądowe.

### Kongres inwalidów.

Związek Inwalidów wojennych zwołuje na dzień 30 bm. do Warszawy wielki wszechpolski kongres inwalidów, który ze sztafardami urzędzą pochodzą demonstacyjnie, celem zaprzestowania przeciwko obciążeniu rent inwalidzkiej. Inwalidzi, którzy posiadają mniej jak 45 proc. niezdolności do pracy, mają być całkowicie pozbawieni rent, a inwalidzi z armii zabobycznych mają otrzymać tylko 25 proc. należnej renty.

## Sprawy polityczne.

**Demonstracje komunistów w Paryżu.**  
Wbrew zakazowi rządu odbyły się w Paryżu manifestacje komunistycznych związków funkcjonariuszów instytucji publicznych. Na placu Opery, na sąsiadu-

— Pan! Rosler, — powtórzył pan de Gibray, przywołując na pamięć przeszłość, która atoli zdawała mu nie dopisywać.

— Może ja sobie pan lepiej przypominam, aniżeli Aimee Joubert! — mówił dalej prokurator.

— Nazwa ta jakoś zdaje mi się nie być obcą.

— Jest to nazwisko niewiasty, którą szatańskie machinacje złoicyfy w takie podało poderenie, że musiała stawać przed sądem przysięgłych — oskarżona o morderstwo. Udało jej się z wielką trudnością udowodnić niewinność i została uwolniona. Odtąd przemysłowała tylko nad tem, aby się pomścić na urzędniku, który ją o mało pod szafot nie zaprowadził. Dla łatwiejszego odszukania go weszła w stosunki z policją i okazywała przytem rzadkie, znakomite uzdolnienia. Udało się jej też rzeczywiście znaleźć ślad zlenawidzonego na śmierć człowieka i aresztować przez agentów — on atoli wymknął się im i mógł być tylko zaocznie na śmierć skazanym. Czy sobie teraz pan przypominam?

— Całkowicie! Przypominam sobie obecnie nazwisko Aimee Joubert.

— Bieona niewiasta jest jedną z najuczciwszych, najszanowniejszych osób, jakie kiedykolwiek znałem — mówił dalej prokurator — zasmakowała ona w podniecającym, awanturczym życiu policjantów tak dalece, że w charakterze pomocnicy została stała w szubie tajnej policji. Nasi ludzie przezwali ją „Kociem okłem” ponieważ nawet najciemniejszą sprawę również jasno przejrzeć potrafiła, jak są w stanie koty widzieć w nocy. Zasłużyła się ona wielce w wypadkach kryminalnych, jak i w politycznych procesach, mianowicie także w czasie spisku Orsiniego, była ona „naturą” jak dzisiaj zwykłe mówimy. Jobin, Lecob uważali ją za równo uzdolnioną, jak oni sami i bardzo ją szanowali. Niestety od 4 czy 5 lat porzuciła całkowicie służbę przy policji.

jących z nią ulicach oraz na dworcach kolejowych, zwłaszcza na dworcu Saint Lazare zgromadzono za czasu oddziały policji. Manifestanci wkrótce zostali rozproszeni przez policję, przyczem 300 osób zaprowadzono do komisariatów policyjnych, zatrzymano jednak w areszcie tylko 2 osoby. Niebawem panował już zupełny spokój.

### Nowa organizacja monarchistyczna w Niemczech.

„Berl. Tageblatt” ogłasza sensacyjne szczegóły o nowej organizacji monarchistycznej, która współpracuje z istniejącymi już tego rodzaju organizacjami. Organizacja ta została założona przed rokiem, ukrywając starannie charakter organizacji. Cały szereg osobistości werbuje po kraju mędzów zaufania, którzy do przywódców tego ruchu stoją w stosunku czysto osobistym. Całość nazwana jest „Gärtnerlei” czyli ogrodnictwo. Każda prowincja posiada takiego nadogrodnika, który ma do pomocy swych ogrodników, którzy wspólnie usiłują pozyskać wpływy w organizacjach ojczyźtych a specjalnie w organizacjach wojskowych. Na Śląsku jest takim nadogrodnikiem porucznik Arndt v. Stenben, który pokłada wielkie nadzieje właśnie do organizacji wojskowych. W pewnym okólniku wyraził się on, iż obecnie po zamierzonej selekcji w związkach wojskowych — ma on na myśli prawdopodobnie wykluczenie z tych organizacji żywiłdów republikańskich — kieruje specjalnie uwagę na organizację wojskowe, gdyż wierzy, iż są one właśnie najczulsze na sprawę monarchistyczną i są do szpiku kości wierni Hohenzollernom.

Z jakich źródeł płyną fundusze na szeroką propagandę, jaką organizacja ta uprawia, nie jest jasnym. Przypuszczenia wskazują na bardzo ciekawe związki. Ten sam porucznik powiedział w pewnym okólniku, iż wykład jego pt. „Nasz cesarz Wilhelm II”, został na życzenie wydany drukiem. Tym sposobem osiągnięto się to, iż osoba cesarza stanie się dla każdego znawcą bliższą.

Można z tego wnioskować, pisze „B. T.”, że Pan domu w Doorn nie tylko sobie tego życzył, ale i za wydanie zapłacił.

Myśl założenia „Ogrodnictwa” wysłała zdaje się z kół wyższych oficerów marynarki.

### W Rosji jest o 5 milionów więcej kobiet niż mężczyzn.

Jak pisma sowieckie donoszą, jest obecnie w RSFSR o 4,772,300 więcej kobiet niż mężczyzn. W ostatnich czasach daje się również zauważyć w Rosji stały wzrost ilości ślubów, tak że w kierunku tym osłabnięta została nawet norma przedwojenna. Na 10,000 mieszkańców przypada rocznie przeciętnie 80 ślubów. Najwięcej ślubów przypada na jesień i zimą, podczas gdy w lecie ilość zawartych małżeństw jest o połowę mniejsza.

**Kara za sprzeniewierzenie w Rosji.**  
„Izwiestia” donoszą: W Komawierze kasjer „chleboproduktu”, za Nowikow, rozstrwoienie 20,000 rb. skazany został na rozstrzelanie. Sąd w drodze łaski zamienił mu karę tę na 10 lat ciężkiego więzienia.

## Wiadomości kościelne.

### Rzym.

Pisma amerykańskie podają, iż sprawczyni strzału do Mussoliniego, Miss Gibson, pierwotnie miała zamiar wykonać zamach na papieża Piusa XI, lecz wobec trudności uzyskania audyencji poniechała tego zamiaru.

— A czyżby ją policja nie mogła znowu pozyskać?

— Wątpliwo o tem. Nalegano na nią wówczas bardzo silnie, aby pozostała nadal, atoli ona stanowczo obstawała przy tem, aby się usunąć.

— A możeby się przecie dała nakłonić do poświęcenia się wyjątkowo obecnej tylko sprawie.

— To co innego, może to uczyni. Na wszelki wypadek można się jej o to zapytać, a jeśli nie zechce wziąć w niej bezpośredniego udziału, przynajmniej nie odmówi swej dobrej rady.

Czy ona w Paryżu przebywa?

— Dønniemam, że tak, przynajmniej była tu przed rokiem jeszcze, wówczas bowiem przyszła do mnie dla zasięgnięcia mej rady w sprawie, która ją bardzo zajmowała. Zawsze zachowuję dla niej najwyższy szacunek, a ona o tem wie dobrze.

— Pan zapewne wywiera wpływ na tę niewiastę.

— Tak, ale tylko do pewnego stopnia.

— O, w takim razie użyj pan tego wpływu do nakłonienia Aimee Joubert, aby nam dopomogła. Uważam to za dobry znak, że pan o niej wspomina.

— Onzie Jodelet i Martel omackiem kroczą, tam jej oczy będą jasno widziały.

— Uczynię, co tylko cędy mógł i spróbuję dziś jeszcze z nią się rozmówić.

Pan de Gibray powstał, aby się pożegnać, gdy wszedł sługa sądowy i prokuratorowi oznajmił, że dyrektor policji i komisarz sądowy proszą o posuchanie. Prokurator wydał rozkaz wprowadzenia natychmiastowego tych panów, — oni też weszli w kilka minut później w towarzystwie męża, którym był nie kto inny tylko Letellier, handlarz wianków z ulicy Rognette.

— Cóż panowie przynioscie, zapewne dobrą nowinę! — przemówił do nich żywo prokurator.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# KRONIKA.

Dziś: Leon pp. w.  
19 4 26 Słońca wschód 4.57 zachód 19.2  
Księżyc wschód 9.43 zachód 1.38

Jutro: Sulpijusz, m. Wiktor, m.  
20. 4. 26. Słońca wschód 4.55 zachód 19. 4  
Księżyc wschód 10.41 zachód 2.19

## Z miasta.

Chojnice, dnia 19 kwietnia 1926 r.

**Miesięczne zebranie Koła oficerów rezerwy** odbyło się w sobotę dnia 17 bm. o godz. 4,30 po poł. w lokalu p. Kalety.

Zebranie zgał i takowemu przewodniczył prezes kpt. rezerwy p. dyr. George przy udziale 22 oficerów rezerwy. Prezes p. George zdał sprawozdanie ze zjazdu delegatów kół oficerów rezerwy w Bydgoszczy, poczem omawiano jeszcze uroczystość 3 Maja oraz konieczność współpracy z towarzystwami przysposobienia wojskowego.

Następnie dowódca garnizonu p. kpt. Rożański wygłosił wykład na temat „Walka”, przedstawiając w treściwych referacie najnowsze sposoby walki piechoty itp. Nad referatem wywłązała się obszerna dyskusja.

O godz. 8 wieczorem zamknął prezes zebranie, po którym odbyła się pogawędka towarzyska.

**Wiec protestacyjny inwalidów, wdów i sierot** wojennych odbył się wczoraj w niedzielę o godz. 1 w południe w sali hotelu „Centralnego” przy udziale 1000 wiecowników. Wiec zgał i takowemu przewodniczył prezes p. Oszałdowski.

Referat rozpatrujący szczegółowo nowy projekt ustawy inwalidzkiej zmniejszającej rentę do 44 proc. niezdolności zarobkowej, wygłosił p. Wojnowski. W dyskusji zabierali głos pp. Bembenek i Zimny. Następnie jednogłośnie uchwalono rezolucję, którą postanowiono wystąpić do p. ministra skarbu, Sejmowej Kom. Budżetowej, p. prezesa Zw. Lud. Nar. p. prezesa Ch. Dem., p. posła Bigońskiego i p. posła Redera.

### Rezolucja:

Zebrani na wiecu protestacyjnym dnia 18 kwietnia br. w hotelu Centralnym w Chojnicach około 3000 inwalidów, wdów i sierot wojennych protestują uroczyście przeciw odciążeniu inwalidom wojennym renty do 44 proc. niezdolności do zarobkowania i wdowom i sierotom całej renty. Inwalidzi zaśluzili sobie przez przelanie swej krwi za Ojczyznę na renty i prawa rentalne z punktu honoru nie z punktu zebraćwa. Czy jeszcze kto w razie wojny z taką otuchą szedłby na front, o lęby wiedział, że później musiałby z głodu umierać z powodu swego kalectwa i niezdolności do pracy?

Domagamy się:

- 1) pozostawienia dotychczasowej wysokości renty,
- 2) wypłacenia jak najprędzej zaległych rent za czas od 1. V. 21 do 28. II. 1924 r.
- 3) wypłacenia wszystkim inwalidom, czy mają jakiś dochód czy nie, renty a nie traktowanie inwalidów jako zebraćwa,
- 4) wolnego miejscowego lekarza dla inwalidów,
- 5) wolnego przejazdu koleją w sprawach urzędowych i na miejsce pracy.

Stwierdzamy, że pogłoski o odciążeniu renty wywołały wielkie rozgoryczenie nie tylko wśród inwalidów, lecz i w całym społeczeństwie i że patriotyzm przez takie kroki dużo cierpi. Zarząd tutejszego Koła Związku Inwalidów Wojennych nie bierze żadnej odpowiedzialności za swych członków w razie uchwalenia przez Sejm wniosku o odciążeniu renty.

Przewodniczący: Sekretarz: Skarbnik:  
Oszałdowski Wojnowski Górecki

Chojnice, dnia 18. IV. 1926 r.

Nadmienić należy, że w sobotę, dnia 17 bm. Zarząd Zw. Inwalidów w Chojnicach wystosował do p. starosty chojnickiego następujące pismo:

Do

Pana Starosty

w mieścu.

Kierownicy organizacyjni naszego Związku zrzucają wszelką odpowiedzialność za następstwa, jakie wynikną spowodowane uskutecznieniem zamiaru nowelizacji ustawy inwalidzkiej w kierunku odebrania którymkolwiek kategorii inwalidom, wdowom, sierotom i rodzicom renty, którą obecnie pobierają.

Do kroku tego zmusza kierowników ogniw organizacyjnych fakt postawienia wszelkich przedstawień Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P., zmierzających do odciążenia Skarbu Państwa przez rewizję koncesji, zatłwienia sprawy zaległych rent przez zryczałtowanie iłt. bez odpowiedzi, a równocześnie zamierzono odebranie praw inwalidzkich w czasie, kiedy ognia nasze za rzuczone zostały pismami komunistycznymi.

Zarząd:

Przewodniczący: zast. Przewodn.: Sekretarz:  
Oszałdowski. Kaletka. Wojnowski.

Skarbnik: Górecki.

Przebieg wiecu był poważny i spokojny.

Po zakończeniu wiecu o godz. 2,30 po południu uformował się pochód, który wiał przejść ulicami miasta. Pochód zdołał jednak dojść tylko do ulicy Kościelnej, gdzie został przez policję rozwiązany.

### Z III Izby Karnej Sądu Okręgowego.

Stają Jan Czerwiński zam. w Czersku, Józef Faki-dejski zam. w Czersku osk. oto, że w roku 24 w Czersku. Jako komornik gminny, więc jako urzędnik

mając w posiadaniu pieniądze, które odebrał w charakterze urzędowym, bezprawnie sobie przywłaszczył i to kwotę 537,68 zł. która to odebrał od konsumentów za pobrany gaz. Osk. Faki-dejski oto że w tym samym czasie popelnienia występku przez Czerwińskiego świadomie mu udzielił poparcie aby go uchronić przed włączywą władzą. Podczas rozprawy osk. pierwszy wznosząc się do zarzucanego mu czynu, osk. drugi nie poczuwa się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. Czerwińskiego winnym występku z § 350 kk. i zasądza go na karę więzienia przez 9 miesięcy z włączeniem aresztu śledczego, od dalszego oskarżenia osk. uwolniono. Koszta ponosi osk. Osk. Faki-dejskiego uwolniono, co do niego koszta ponosi kasa państwowa.

Wincenty Nicki, zam. w Konarzynie osk. o uszkodzenie cudzej własności. Osk. został przez sąd w Chojnicach zasądzony na grzywnę 5 zł. i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i oskarżonego uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

Franciszek Szczański zam. w Komorsku pow. Swiecie oskarżony o zniewagę urzędnika. Osk. został przez sąd ławniczy w Sepólnie zasądzony na 10 dni więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznaje i twierdzi, że to co powiedział polega na prawdzie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołał osk. odrzuca z tem, że mu wymierzono grzywnę 150 zł. a w razie nie zapłacenia nastąpi kara 8 dni więzienia. Koszta ponosi oskarżony.

Bernard Szyca zam. w Zielonej Chocinie oskarżony został przez sąd pokoju w Chojnicach o wykroczenie policyjne zasądzony na grzywnę w kwocie 60 zł a w razie nie zapłacenia na 10 dni aresztu. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok sądu pokoju zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

**Ważne dla poborowych.** Władze wojskowe zwracają uwagę tych poborowych, którzy mają kwalifikację do służby broni technicznej lub lotnictwa i chcieliby w tych oddziałach służyć, że wszelkie starania należy już teraz poczynić w komisjach poborowych, gdyż późniejsze przeniesienie do oddziałów technicznych jest znacznie utrudnione. Tego roku ćwiczeń rezerwistów nie będzie. Odbędą się tylko ćwiczenia oficerów rezerwowych.

## Z Pomorza.

**Czersk.** (Wielka kradzież). We firmie Pertek, skład towarów sukiennych, dokonano wielkiej kradzieży materiałów, której dopuścił się jeden z zatrudnionych tamże uczeń. Śledztwo trwa dalej.

**Sepólno.** (Tow. Młodzieży Katolickiej). Zabiegi naszego Wiel. Duchowieństwa, a w szczególności ks. wikarego Dąbrowskiego (od niedawna przybyłego do Sepólna) około młodzieży, uwięzione zostały pomyślnym skutkiem, albowiem z jego inicjatywy powstało w tutejszym miasteczku „Towarzystwo Młodzieży Katolickiej”.

Na dzień 11 bm. zwołał ks. wikary zebranie organizacyjne i utworzył, po dłuższej przemowie ks. proboszcza Grudzińskiego o celach towarzystwa i po przeczytaniu statutu towarzystwa przez ks. wikarego D. towarzystwo młodzieży, do którego zapisało się przeszło 50 członków.

Skład Zarządu przedstawia się następująco: jako prezesa wybrano drh. Kulika, wiceprezesa drh. Wit kowskiego, sekretarza drh. Wirkusa, zast. sekret. drh. Mulcana, skarbnika drh. Wajerczyka, bibliotekarza drh. Kozłowskiego, gospodarza drh. Malczewskiego, komen-danta drh. Dziobę, zast. komend. drh. Weynę.

Protoktorem towarzystwa jest ks. prob. Grudziński, patronem założyciel jego ks. wikary D., to też spodziewać się można, że pod takim kierownictwem towarzystwo dojdzie w krótkim czasie do poziomu, na jakim stoją inne bratnie stowarzyszenia.

Doceniając ważność istnienia takiego stowarzyszenia dla naszego miasta, utworzyło się „Koło Młodzieży” do którego zapisała się poważna część tutejszych władz i obywateli, obowiązując się wspierać młodzież materialnie i moralnie.

**Plaski,** pow. grudziński. (Założenie Sokola). Za staraniem p. Czechowskiego powstało w naszej miejscowości nawroś niemieckiej, Towarzystwo Sportowe, które zamieniono na Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol”. W tym celu przybyli tu dotąd w dniu 23 ub. m. piezes okręgu III drh. Samoliński i naczelnik okręgowy drh. Dostalni, sekretarz drh. Juljan Maciejewski i drh. Kunz. Na temże zebraniu uchwalono jednogłośnie zwołać na niedzielę wielkie zebranie propagandowe. W tym celu wybrano komitet wykonawczy w skład którego wchodzi drh. howie: obecnego prezesa Czechowskiego, sekretarza Wiśniewskiego i nauczyciela Pawłowskiego z Pluznicy.

**Zelgoszcz,** pow. starogardzki. (Aresztowanie oszustki w habicie). W ub. tygodniu przychwyciły tutejsze władze bezpieczeństwa pewną osobę, która kwestowała po domach na pewien dom sierot. Osoba ta była ubrana w habit zakony z płaszczem i krzyżem na piersiach. Zapytana o legitymację, oszustka nie mogła wykazać się żadnymi papierami, wskutek czego aresztowano ją. Dotychczas niewiadomo, skąd osoba ta pochodzi, czy uprawiała oszustwo na

własną korzyść, czy też na jakies cele ściarskie. Wypadek ten niech będzie przestroga dla tych, którzy zbyt dobroduszenie zawierają osobom, nie posiadającym upoważnienia od władz kościelnych i rządowych do kwestowania.

**Swiecie.** (Ujęcie podpalacza). Jak donosiliśmy, w majątku Łaszewo spłonęła pod koniec marca wielka stodoła, długość 115 m., wraz z wszelkimi zapasami zboża. Szkoła wynosiła 75 tys. zł. Ponieważ były pewne poszlaki, które wskazywały nato że ogień został podłożony, celem zbadania sprawy wysłano ze Swiecia urzędnika kryminalnego Wrzesińskiego, który też po czterodniowym śledztwie zdołał wykryć sprawcę w osobie ucznia kowskiego Ignacego Neumüllera. N. działał wskutek namowy własnych rodziców. Podpalacza osadzono w świeckim więzieniu śledczym.

**Toruń.** (Dontosty wynalazek, który szczególnie zainteresuje inwalidów.) Dwa młodzi toruńczy — bracia Kamińscy mieszk. przy ul. Mostowej — uzyskali patent na swój wynalazek. Wynalazek polega na tem, że kto ma nawet do 25 cm. nogę krótszą, przy użyciu tego przyrządu będzie mógł włożyć zwykły but i chodzić jak inni równymi nogami, nie zwracając na siebie uwagi i nie będzie czuł, że nosi kawałek nogi sztucznej.

**Gdynia.** (Wyjazd „Lwowa”). Statek szkolny „Lwów” opuścił Gdańsk i został przechołowany do Gdyni, gdzie stanie w porcie i odebędzie ostatnie przygotowania celem wyjazdu w podróż. „Lwów” ma rozpocząć wędrówkę szkolną po Bałtyku już z końcem bieżącego miesiąca.

**Gdynia.** (Gdynia p. wojewodzie). Z okazji pierwszego posiedzenia utworzonej tymczasowej Rady Miejskiej miasta portowego Gdynia przesłała wspomnianą Radę panu wojewodzie pomorskiemu Dr. Wachowiakowi następujący telegram:

W dniu inauguracji władz miejscowych tymczasowa Rada miejska Gdyni składa p. Wojewodzie jako wypróbowanemu obrońcy i gorącemu rzecznikowi interesów miasta tak ściśle związanych z interesami Pomorza i całej Polski szczerze podziękowanie za tyle trudów wyrazy głębokiej czci. Przewodniczący.

## Z Poznanskiego.

**Bydgoszcz.** (Bydgoszcz nie chce p. Sliwińskiego). Rada miasta Bydgoszczy wyraziła na poufnym posiedzeniu już po raz trzeci z rzędu votum nieufności prezydentowi miasta drowi Bernardowi Sliwińskiemu i zwróciła się do województwa poznańskiego z prośbą o usunięcie prezydenta z jego stanowiska. Sprawa ta jest echem długotrwałego sporu między radą miejską w Bydgoszczy a prezydentem miasta.

## Ostatnie telegramy.

### Operacja Krasina.

„Le Journal” donosi z Nicei, iż Krasin poddał się operacji transtuzji krwi.

### Powrót Mussoliniego do Rzymu.

Mussolini powrócił do Rzymu z swej podróży kolonialnej.

Miasto Uiluminowano, tłumy oczekiwały przed stacją i mieszkaniem premjera.

Przed wyładowaniem Mussolini na morzu na wysokości Capri spotkał jadącego na spotkanie Marconiego, który ze swego jachtu „Elektra” odbył z premierem radiową przemowę.

Wyniki podróży Mussoliniego dla rozwoju kolonii włoskich zapowiadają się świetnie.

### Lasy japońskie płoną.

Według wiadomości z Tokio, obrzynane lasy w pobliżu miasta Kobe stoją w płomieniach. Miastu Kobe składającemu się przeważnie z drewnianych domków zagraża wielkie niebezpieczeństwo. Oddziały wojskowe prowadzą akcję ratunkową, starając się rozszerzający pożar stłumić.

### Chcą się oczyścić w oczach świata.

Jak donoszą dzienniki ryskie z Moskwy, rada komisarzy ludowych powzięła uchwałę wyznaczenia komisji celem zbadania wszystkich okoliczności, związanych z zabójstwem cara i jego rodziny w Ekaterynburgu. Donoszą, że śledztwo to ma na celu „oczyszczyć Sowiety w oczach świata”.

### Nieudany zamach na królową Marię rumuńską.

„N. Fr. Presse” donosi z Bukaresztu, że policja znalazła w Konstancy w pobliżu portu obok toru kolejowego dwie skrzynie z dynamitem. Policja jest zdania, że planowany był zamach na pociąg dworski, którym jechała królowa Maria, księżna Helena i następcą tronu Michał. Wszystkie te osoby miały odbyć podróż do Włoch. Dynamit został usunięty na czas. Policja jest na tropie sprawców.

**Abonujcie Dziennik Pomorski**

**Nowe podwyższenie komornego w Rosji**

„Nasza Gazeta” donosi, że komorne w Rosji będzie od 1 maja podniesione nanowo o 25 proc.

**Traktat niemiecko-sowiecki?**

„Times” donosi, iż rząd Rzeszy pragnie zawrzeć z Moskwą traktat, któryby godził układy zawarte w Rapallo i Locarno.

**Oddanie Pekinu.**

Z Pekinu donoszą, że przywódcy armji narodowej, stosownie do wezwania marsz. Wu Pei-Fu, oddali miasto bez żadnych zastrzeżeń.

**Ruch w Towarzystwach.**

**Chojnice.** Klub Żeglarski. W czwartek dnia 22 bm. tegoroczne walne zebranie w hotelu p. Engla o godz. 8 wieczorem.

Czołem! Zarząd.

**Czersk.** Zebranie Tow. Spiewu „Lutnia” odbędzie się w środę dnia 21 kwietnia br. w lokalu „Metropol”. Przybycie wszystkich członków jest konieczne, goście mile widziani.

**Czersk.** Baczność sokoli! Zebranie zwyczajne Tow. Ginn. „Sokol” odbędzie się we wtorek, dnia 20 kwietnia o godz. 8 wieczorem w sali hotelu „Metropol”. Przybycie wszystkich członków pożądane. Goście mile widziani. Zarząd.

**Do zarządów towarzystw.**

Zarządy towarzystw i organizacji w powiatach chojnickim, tucholskim i sepoleńskim upraszamy o stałe zawiadomianie nas o odbyć się mających zebraniach, rocznicach, wieczornicach itd. celem umieszczenia tych komunikatów w rubryce „Ruch towarzystw”.

Rubryka ta jest zupełnie bezpłatną, a zatem w interesie towarzystw i członków leży, ażeby komunikaty o zebraniach ukazały się w „Dzienniku Pomorskim”. Zarazem prosimy zarządy towarzystw i organizacji wyżej wymienionych powiatów o nadsyłanie nam krótkich sprawozdań z odbytych zebrań, wieczornic, obchodów itd. Sprawozdania te chętnie umieścimy w „Dzienniku Pomorskim”, prosimy jednakże o pospiech, ażeby nie były spóźnione.

Przy tej sposobności donosimy, że redakcja nasza gotowa służyć pomocą towarzystwom naszym w pow. chojnickim, tucholskim i sepoleńskim przez przysyłanie prelegenta na zebrania. Gdzie zatem zachodzi potrzeba wygłoszenia wykładu, prosimy o powiadomienie nas a chętnie skorzystamy z zaproszenia.

Redakcja „Dziennika Pomorskiego”.

**Dział gospodarczy.**

**Gielda Gdańska.**

dnia 19 kwietnia 1926 r.

100 złotych. 58.82 guld. gd.

**Kurs dolara w Warszawie.**

dnia 19 kwietnia 1926 r.

dolar 8 83 zł.

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor naczelny: Leon Formański  
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski  
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

**Ogłoszenie.**

Państw. N-ctwo Laska p. M. Chełmy

sprzeda

w dniu 26 kwietnia br. o godz. 10-tej rano w drodze publicznego przetargu w lokalu p. M. Cysyńskiego w Brusach

**drewno użytkowe i opałowe**

ze wszystkich rewirów.

Plaćć należy obecnemu rendantowi w czasie licytacji. 904

**Państwowy Nadleśniczy.**

Państwowe Nadleśnictwo Chociński Młyn

**LICYTACJA**

na drewno użytkowe i opałowe

w poniedziałek, dnia 26 kwietnia 1926 roku o godz. 11 na sali u p. Gostomczyka w Borowym Młynie. Tylko dla potrzeb ludności okolicy. Handlerze wykluczeni. 905

Kupuję każdą ilość

**SERADELI**

Helmuth Behrendt, Czersk

daw. Lehmann. 906

Telefon nr. 28. Telefon nr. 28.

Wielki wybór

**żurnalach**

Rekord, Przegląd Mody, (Modenschau)

Kobieta w świecie i domu także i inne.

Specjalne żurnale dla dzieci i bielizny

Do wszystkich żurnali są dołączone kroje.

**Księgarnia „Dzien. Pom.”**

w Chojnicach.

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski”**

z Chojnic na miesiąc maj

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,53 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

okwitowanie pośty

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski”**

z Chojnic na II. miesiąc

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną opłatą pocztową razem 5,06 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

okwitowanie pośty

**Kto**

poszukuje posady albo personau w mieście lub na wsi

**powinien**

chęć aby ogłoszenie odniosło pożądany skutek

**Wszyscy**

którzy chcą posiadłość, inwentarz, ziemiopłody i t. p. sprzedać lub kupić

**powinni**



**ogłaszać**

**w Dzienniku Pomorskim.**

Nadszedł prima

**węgiel kowalski**

i poleca

**J. Stryzyk**

Telefon 193. ul. Człuchowska 38.

Nadszedł

**Chilisal peter, kainit i kali**

Helmuth Behrendt, Czersk, daw. Lehmann. 907

Telefon nr. 28. Telefon nr. 28.

Pierwszorządny

**węgeli i brykiety**

mam stale na składnicy

i polecam 899

**J. Stryzyk,**

Tel. 193. ul. Człuchowska 38

**Stenografji** wucza wszystkich bezpłatnie listownie  
Instytut Stenograficzny Warszawa Krucza 26.

**Skład**

przy rynku, w Chojnicach

pierwsze położenie 140 m<sup>2</sup> wielki od 1 czerwca do wydzierżawienia. 902  
Zgłoszenia pod ur. 902 do eksp. nin. pisma.

**Trumny**

Jak i wybicia do trumien wykonanie pierwszorządne, mam stale na składnicy po umiarkowanych cenach.

**Fr. Kiedrowski**  
magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

**garncarskie**

jak stawianie nowych i starych pieców oraz wszelkie reparacje

**Walerjan Szrekenszleger**  
mistrz garncarski

CHOJNICE, Ogrodowa nr. 7

Potrzebuję większą ilość

**agentów (podróżujących)**

na tamtejsze okolice na wirówki (centryfugi), maszyny do szycia, rolnicze itp. za wysoka prowizją. Zajęcie stałe, zarobek bardzo wysoki tysiąc złotych i więcej miesięcznie. Miejsce zamieszkania i zawód obojętny. Pisemne zgłoszenia „Stanisławski Poznań, ulica Kochanowskiego 23”. 908

Polecam

**sosnowe drągi**

korowane

i słupy do płotów w rozmaitych długościach.

**P. Smeja,**

901 ul. Dworcowa 25.

**Sprzęty domowe, używane meble, kartofle i opał,**

za gotówkę na sprzedaż.

**Glaban,** 909

ulica Mickiewicza nr. 40.

**Poszukuję mieszkania**

do 4 pokoi z ogrodem i chlewami w mieście, lub poza miastem. Oferty pod Nr. 896 do eksp. Dz. Pom.